

Janusz BIENIAK

Źródło ruskie do sprawy Mieclawa

Sprawa efemerycznego państwa Mieclawa i jego walki z monarchią Kazimierza Odnowiciela należy do najbardziej spornych problemów polskiej mediewistyki¹. Rozbieżność poglądów badawczych znajduje tu przyczynę m.in. w ubóstwie źródeł. Tylko dwa wiarogodne i niezależne od siebie przekazy mówią bezpośrednio o działalności Mieclawa: dwudziesty rozdział I księgi Anonima Galla (uzupełniony przez wiadomości z rozdziałów sąsiednich) oraz jedenastowieczne źródło ruskie, zachowane ze skażeniami w niektórych latopisach. Wersje późniejszych kronik polskich są z reguły przeróbką Galla. Pośrednie światło rzucają pojedyncze wzmianki paru roczników niemieckich z XI i XII w., a także roczniki polskie i czeska kronika Kosmy; źródła te dają pewien wgląd w ówczesną sytuację Polski, nie znają jednak postaci Mieclawa.

Jak dla genezy i charakteru państwa Mieclawa podstawowym świadectwem jest Anonim Gall, tak dla jego stosunków z Rusią, jedyne niemal aspekty jego polityki zagranicznej, o którym bezpośrednio wiemy², wyłącznym właściwie źródłem jest ruski przekaz latopisarski. Decydująca rola udziału Rusi w likwidacji państwa Mieclawa jest faktem przyjętym w literaturze; tak samo znaczenie układu Kazimierza I z Jarosławem Mądrym dla rozwoju dalszych stosunków polsko-ruskich. Jednakże kroniki polskie, nie wyłączając Galla, nic nie wiedzą o wojnach rusko-mazowieckich, a nawet, począwszy od Wincentego, umieszczają Rusinów w szeregu sprzymierzeńców Mieclawa, co zrewidował dopiero Długosz dzięki swej znajomości źródeł ruskich. Jediną wiadomością Galla, znaną również niemieckiemu *Annaliście Saxo*, która może rzucić światło na ówczesne stanowisko Rusi wobec spraw polskich, jest małżeństwo Kazimierza z Rusinką; treść obu przekazów nie zawiera jednak (oprócz wzmianki o bogatym posagu i ogólnej wskazówce chronologicznej) niczego, co nie byłoby szerzej podane w latopisach³.

O ile jednak dwudziesty rozdział Galla stanowi zwartą, jednolitą i niezmienną od chwili swego powstania całość, gdyż wszystkie kopie kroniki nie wykazują w nim niemal żadnych różnic, to pierwotny przekaz ruski zachował się już tylko w różnych wersjach latopisów późniejszych, może więc być jedynie przedmiotem domniemanej rekonstrukcji.

Istniejące obecnie teksty interesującego nas przekazu składają się na trzy warianty: a) najobszerniejszy, tzw. zwodu nowogrodzko-sofijskiego, zachowany w dwóch zwodach czerpiących z tego źródła bezpośrednio, tzw. IV latopisie nowogrodzkim oraz I latopisie sofijskim, b) pośredni wariant Powieści dorocznej, zachowany głównie w latopisie ławrentiewskim oraz ipatiewskim, c) najkrótszy wariant tzw. I latopisu nowogrodzkiego młodszej redakcji⁴.

¹ Sprawę tę omawiam w przygotowanej do druku pracy: *Państwo Mieclawa*, z którą artykuł niniejszy jest tematycznie ściśle związany. Tamże szczegółowe omówienie źródeł i literatury przedmiotu.

² Poza tym znamy tylko, dzięki Gallowi, fakt przymierza z Pomorzem już u schyłku działalności Mieclawa.

³ Gall I, 19: [Kazimierz] *totam Poloniam a Pomoranis et Bohemicis aliisque finitimis gentibus occupatam liberavit, eamque tuo dominio mancipavit. Postea vero de Rusia nobilem cum magnis divitiis uxorem accepit. Annalista Saxo, MGH SS VI, s. 683: Kazimer — — reversus in patriam, a Polanis libenter suscipitur, duxitque uxorem regis Ruscie filiam.*

⁴ W pracy niniejszej używam skrótów: I N. i IV N. dla I i IV latopisu nowogrodzkiego; I S. — dla latopisu sofijskiego.

Wszystkie te dziś istniejące zwody pochodzą dopiero z XV w., z wyjątkiem ławrentiewskiego, powstałego w roku 1377. Zaginiony zwód nowogrodzko-sofijski, wspólne źródło latopisów IV nowogrodzkiego i I sofijskiego, wywodzi się również z tego stulecia⁵. Natomiast Powieść doroczna, jak wiadomo również nie dochowana w oryginale, powstała w drugim dziesięcioleciu XII w. Ponieważ zaś teksty latopisów ławrentiewskiego oraz ipatiewskiego, reprezentujące poszczególne redakcje Powieści, nie wykazują przy zapisach nas interesujących żadnych istotnych różnic, można zapisany w niej wariant naszego przekazu odnieść już do tego właśnie czasu. Fakt ten skłania do uznania wariantu Powieści za pierwotny, a pozostałych za jego skrót lub amplifikację, i tak też przez długie lata uważano, wykorzystując w badaniach nad interesującym nas zagadnieniem jedynie przekaz Nestora. Jednakże zapoczątkowane przez A. A. Szachmatowa krytyczne badania nad latopisami rzuciły na ten stan rzeczy nowe światło. Wykazały one, że autor Powieści wykorzystywał i przerabiał w swym dziele starsze jeszcze zwody⁶: tzw. Zwód początkowy powstały około 1095 r., zwód Nikona z 1072 lub 1073 r. oraz dla naszego problemu nieistotny już Zwód najstarszy. Ponadto okazało się, że tenże Zwód początkowy był także źródłem zwodu nowogrodzko-sofijskiego, mianowicie poprzez tzw. Sofijski wremiennik, biskupi latopis nowogrodzki z końca trzydziestych lat XII w.⁷ Ustalenia te przyniosły konieczność rewizji dotychczasowego poglądu. Już Szachmatow, szukając domniemanego prażródła zachowanych przekazów o stosunkach Rusi z Kazimierzem i Miećławem, wziął pod uwagę teksty wszystkich wariantów. Obecnie zaś ograniczanie się w badaniach naszego problemu tylko do relacji Powieści nie jest już rzeczą dopuszczalną metodycznie.

Przed analizą przekazu przytaczam zatem wszystkie zachowane jego warianty tekstowe, a następnie literaturę na jego temat.

A. Wariant zwodu nowogrodzko-sofijskiego

1. IV latopis nowogrodzki⁸

[1041] V- lęto 6549. Paki na vēsnu posla Jaroslav- syna svoego Volodimera na Gręky [następuje opis wyprawy]. Po tręch- że lętech-, miru byvšju, puščen byst' v- Rus' Vyšata k- Jaroslavu. Toi že oseni dast' Jaroslav- sestru svoju za Kazimira. V- tyi lęta obidjaše Moislav- Kazimira. I chodi Jaroslav- dvoždy na Mazavšany v lodjach-, i reče k- Kazimiru: „Eliko otec' tvoi Boleslav- pobędiv- mene i polonil- ljudei moich- za sja, to vdai mi za vēno”. I s-bra Kazimir- ljudii ego Rusi polonnych- 800, kromę žen i dętei, i vda za vēno Jaroslavu, šjurinu svoęmu. Sei že Kazimir- vda sestru svoju za Izjaslava, syna Jaroslavlja.

[1047] V- lęto 6555. Idę Jaroslav- tret'ęe na Mazavšany, i pobędi ja, i knjazja ich- ubi Moislava, i pokori zemlju tu Kazimiru.

2. I latopis sofijski⁹

[1041] V- lęto 6549. Ide knjaz' Jaroslav- na Mazovšene, v- lodijach-.

[1043] V- lęto 6551. Paky na vesnu posla velikii knjaz' Jaroslav- syna svoego Vladimera na Greky [następuje opis wyprawy]. Po trech- że lętech- minuvšu i miru byvšu, puščen byst' v Rus' Vyšata k- Jaroslavu. Toe že oseni dast' velikyi knjaz' Jaroslav- sest rusvoju za Kazimira. I v ta lęta obidjaše Moislav- Kazimira. I chodi Jaroslav- dvoždy na Mazivšany v lodijach, i reče Kazimiru: „Eli otec' tvoi Boleslav- pobędiv- mene i polonil- ljudi moja za sja, to dai mi za vēno”. I sobra Kazimir- ljudii ego Rusi polonnych, 800, kromę žen- i dętei, i vda za veno Jaroslavu, šjurinu svoęmu. Se že Kazimer- vdst' sestru svoju za Izjaslava syna Jaroslavlja.

[1047] V- lęto 6555. Ide Jaroslav- tretie na Mazavšany, i pobędi ja, i knjazja ich- ubi Moislava i pokori zemlju tu Kazimiru.

⁵ Д. С. Лихачев, Русские летописи и их культурно-историческое значение, Москва-Ленинград 1947; Приложение: Важнейшие списки и группы списков русских летописей lub Повесть временных лет, под. ред. В. П. Андриановой-Перетц, подготовка текста, статьи и комментарии Д. С. Лихачева, cz. 2, Москва-Ленинград 1950, s. 149—181, gdzie omówiono chronologię poszczególnych latopisów i związki między nimi.

⁶ А. А. Шахматов, Разыскания о древнейших русских летописных сводах, С. Петербург 1908; tenże, Повесть временных лет, Петроград 1916; tenże, Киевский начальный свод 1095 года, Сборник статей и материалов, Жосква 1940, s. 117—161; М. Д. При selkov, История русского летописания XI—XV вв., Ленинград 1940, rozdz. 1; Д. С. Лихачев, русские летописи, rozdz. 3-9 oraz Повесть временных лет, cz. 2, s. 36—124; Л. В. Черепнин, „Повесть временных лет”, ее редакции и предшествующие ей летописные своды, Исторические Записки 25 (1948), s. 293—333, szczególnie rozdz. 6—8; А. Н. Насонов, Начальные этапы киевского летописания в связи с развитием древнерусского государства, Проблемы Источниковедения 7 (1959), s. 416-462.

W literaturze polskiej pisał o zwodach poprzedzających Powieść H. Łowmiański, Przegl. Hist. 38 (1948), s. 279—288 (recenzja cytowanej pracy D.S. Lichaczewa); tenże, Problematyka historyczna Grodów Czerwieńskich, Kwart. Hist. 60 (1953) nr 1, s. 66; tenże, Z nowszych wydawnictw radzieckich latopisarstwa ruskiego, ibidem, nr 3, s. 233—243; tenże, Zagadnienie

Lata 1040 i 1043 są w IV N. w ogóle pominięte. Pod 1042 r. znajduje się tam wyprawa Włodzimierza Jarosławicza na Em; pod 1044 r. — wiadomość o wygrzebaniu i pochowaniu kości książąt Świętosławiczów, wyprawie Jarosława na Litwę i założeniu zamku w Nowogrodzie, wreszcie śmierci Briaczysława połockiego; pod 1045 r. — o założeniu kościoła św. Zofii w Nowogrodzie. I S. zawiera pod 1040 r. relację o wyprawie Jarosława na Litwę, pod 1042 r. — o wyprawie Włodzimierza na Em¹⁰, potem następuje cytowany przekaz 1043 r., po którym jednak źródło cofa się znów do roku 1042, powtarzając bez zmian wiadomość o wyprawie na Em, a dalej następuje zaznaczenie daty 1043 bez żadnego zapisu. Następne lata podane są zgodnie z IV N.

Jak z powyższych danych zdaje się wynikać, zwód nowogrodzko-sofijski wzmiankę o wyprawie na Greków oraz małżeństwach Kazimierza i Izjasława oraz ich powiązanych z osobą Mieclawa okolicznościach zamieścił pod rokiem 1041, tj. pod datą przechowaną przez IV N. Charakterystyczne powtórzenie zapisu 1042 r. przez I S. zawiera ślad korygowania przez ten latopis zwodu nowogrodzko-sofijskiego innym źródłem, w którym wiadomość nasza znajdowała się rzeczywiście pod datą 1043. Źródłem tym jest Powieść doroczna, z której autor I S. wciągnął także zapisy lat 1040 (wyprawa na Litwę) i 1041 (wyprawa na Mazowszan), nie znane IV N¹¹. Po ich wciągnięciu zapisał pod 1042 r. wzmiankę o wyprawie na Em według zwodu nowogrodzko-sofijskiego (data zgodna także z Powieścią), następnie cytowany nasz przekaz również według pełniejszego brzmienia tego zwodu, ale pod datą Powieści — 1043, która umożliwiła mu uprzednie wykorzystanie wzmianki 1041r. o wyprawie Jarosława na Mazowszan, widocznie nieznaną zwodowi nowogrodzko-sofijskiemu. Po napisaniu tego przekazu autor przez roztargnienie, zasugerowany jego treścią, wziętą całkowicie ze zwodu nowogrodzko-sofijskiego, zapomniał o dokonanej przez siebie zmianie daty i położył kolejny przekaz tego zwodu — wyprawę na Em z 1042 r., który w ten sposób uległ mimowolnemu powtórzeniu¹². Również za swoim głównym źródłem podał on raz jeszcze rok 1043 — bez zapisu, po czym już konsekwentnie przeszedł do wydarzeń lat następnych, notowanych nadal w brzmieniu zwodu nowogrodzko-sofijskiego.

W rezultacie otrzymujemy fakt, że interesujący nas przekaz w zwodzie nowogrodzko-sofijskim odpowiada ściśle tekstowi zachowanemu w IV latopisie nowogrodzkim¹³.

roli Normanów w genezie państw słowiańskich, Warszawa 1957, s. 46–50, 93–94; a także A. Poppe, *Studia Źródłoznawcze* 6 (1961), s. 171–172 (recenzja cytowanej pracy A.N. Nasonowa).

⁷ Д. С. Лихачев, w wydawnictwie *Повесть временных лет*, cz. 2, s. 161-170; tenże, *Русские летописи*, s. 204–208, 312–317, 445–453. Badacz ten podkreśla, że zwód nowogrodzko-sofijski wykorzystywał Sofijski wremiennik dokładniej niż to czynił I latopis nowogrodzki. Sprawie czasu powstania wspomnianego źródła poświęcił D.S. Lichaczew osobny artykuł: „Софийский вremennik” и новгородский политический переворот 1136 года, *Исторические Записки* 25 (1948), s. 240–265. O wcześniejszym nowogrodzkim latopisie biskupim jako źródle zwodu nowogrodzko-sofijskiego i I latopisu nowogrodzkiego pisał również A. A. Шахматов, *Киевский начальный свод*, s. 141–143. Treść zwodu początkowego przy pomocy latopisów nowogrodzkich rekonstruował już A.A. Szachmatow. Po jego studiach, umocnionych rezultatami badań głównie D.S. Lichaczewa, wejście tego zwodu do latopisarstwa nowogrodzkiego nie ulega w nauce wątpliwości.

⁸ Полное Собрание Русских Летописей [ПСРЛ], V. I/1, z. 1, 1915, s. 115–116.

⁹ ПСРЛ V/1, 1925, s. 128–130.

¹⁰ Przy czym latopis podał mylną datę 6450 (942) zamiast 6550. Powtórzenie tej wiadomości po zapisie 6551 r. znajduje się już pod właściwą datą 6550.

¹¹ М. Д. Приселков, o.s., s. 152–153, a za nim Д. С. Лихачев, *Русские летописи*, s. 452 oraz *Повесть временных лет*, cz. 2, s. 167–168 uważają, że źródłem, wykorzystywanym przez I S. obok zwodu nowogrodzko-sofijskiego, był jakiś latopis zbliżony do ipatiewskiego, zaczynający się od Powieści dorocznej. Na „kijowski” latopis powołuje się niejednokrotnie sam autor I S. Jako charakterystyczne przykłady amplifikacji w I S. wiadomości zwodu nowogrodzko-sofijskiego pod wpływem Powieści można wymienić relacje o zabójstwie Jaropelka Izjasławicza oraz o osłepieniu Wasylka Roćsławicza, kwitowane przez IV N. tylko krótkim zdaniem.

¹² Na aktualne roztargnienie autora I S. wskazuje wspomniana w przyp. 10 pomyłka w datowaniu wyprawy na Em.

¹³ Świadczą o tym dalsze jeszcze dowody. W zapisie o wyprawie z 1047 r. wyrażenie *trer'ee* jest na miejscu tylko w IV N., przed tym bowiem źródło to mówi o dwóch ekspedycjach na Mazowsze. Natomiast w IS. wyprawa ta jest właściwie już czwarta z rzędu. Krótkiej zapiski z 1041 r.: *ide Jaroslav- na Mazovšene v- lod' jach-* nie mogło być zatem w zwodzie nowogrodzko-sofijskim. Za wnioskiem, że I S. zaczerpnął ją z innego źródła niż zapiski położone w nim pod 1043 i 1047 r., przemawia także jej pisownia: *Mazovšene*, odbiegająca od pisowni pozostałych dwóch zapisek (*Mazišovany*, *Mazavšany*) oraz od IV N. (*Mazavšany*). Wersję *Mazavšany* ma też I N.

B. Wariant Powieści dorocznej¹⁴

[1041] V lěto 6549. Ide Jaroslav- na Mazov-šany, v- lod'jach-.

[1043] V lěto 6551. Posla Jaroslav- syna svoego Volodimera na Gr'ky [następuje opis wyprawy]. Po trech- že lětěch- miru byvsju, puščen- byst' vyšata v Rus' k- Jaroslavu. V si že vremena vdist' Jaroslav- sestru svoju za Kazimira, i vdist' Kazimir- za věno ljudij 8 sot-¹⁵, jaže bē polonil- Boleslav-, pobediv Jaroslava.

[1047] V lěto 6555. Jaroslav- ide na Mazovšany, i pobēdi ja, i knjazja ich- ubi Moislava, i pokori ja Kazimiru.

C. Wariant I latopisu nowogrodzkiego młodszego¹⁶

[1047] V lěto 6555. Jaroslav- ide na Mazavšany, i pobēdi ja, i knjazja ich- ubi Moislava, i pokori ja Kazimiru; togda dast' Kazimir- 800 ljudii Rusi polononych- Jaroslavu šjurinu.

Pierwsze badania krytyczne interesujących nas tekstów wiążą się z nazwiskiem A. A. Szachmatowa¹⁷. Obalwszy panujący przed nim pogląd o wariacie Powieści dorocznej jako o pierwotnym, badacz ów uznał za archetyp tych tekstów Żywot Antoniego, założyciela pieczarskiego monasteru. Żywot ów, utracony już w wieku XVI, należał do źródeł trzynastowiecznego Zbioru żywotów pieczarskich Szymona i Polikarpa. M. in. zachowana w Zbiorze powieść Polikarpa o Mojżeszu Węgrzynie powołuje się na relację o Mojżeszu istniejącą w tym właśnie żywocie. Szachmatow sądzi, że w skład owej pierwotnej relacji o Mojżeszu (który przebywał w niewoli polskiej od czasu kijowskiej wyprawy Chrobrego, a po zamordowaniu w czasie powstania jego pani — wdowy po wielmoży — przybył do monasteru pieczarskiego i tam po dziesięciu latach zmarł) wchodziła zarówno wzmianka o śmierci Chrobrego i powstaniu w Polsce, przejęta przez Powieść doroczną, jak i wszelkie informacje o losach branki Bolesława, ruskiej księżniczki Przeclawy, znajdujące się w późniejszych latopisach nowogrodzkich. Żywot Antoniego, napisany około roku 1090, posłużył, jego zdaniem, jako źródło zarówno Zwodowi początkowemu (a przez niego Powieści dorocznej), jak i archetypowi zwodu nowogrodzko-sofijskiego, za który badacz ten uznał ogólnoruski zwód 1423 r., choć obok niego nowogrodzki latopis wykorzystywał również inne źródła. Za pośrednictwem obu tych zwodów miały zostać zaczerpnięte właśnie z Żywotu także zachowane w Powieści i źródłach nowogrodzkich relacje o małżeństwie Kazimierza i o mazowieckiej wojnie Jarosława, z wyjątkiem pierwszej wyprawy, datowanej na rok 1041.

Dowody na to znajduje Szachmatow porównując zapiski umieszczone pod 1043 i 1047 r. w obu gałęziach latopisów. Jako główną między nimi różnicę dostrzega on związek układu małżeńskiego z wyprawami, istniejący w zwodzie nowogrodzko-sofijskim, a nie zanotowany w Powieści. Szachmatow jest przekonany o istnieniu takiego związku w rzeczywistości, za czym przemawia i wielkość udzielonego przez Kazimierza wiana, wymagająca jakiejś poważnej wzajemnej usługi. Stąd przyznaje on zapisce nowogrodzkiej większą wierność wobec wspólnego źródła niż przekazowi Powieści. Jako argumenty pomocnicze przywodzi bardziej obszerny charakter tej zapiski oraz przytoczenie w niej mowy Jarosława do Kazimierza i wzmiankę o małżeństwie Izjasława. Treść jej nie jest jednak wolna od zniekształceń; w relacji o wyprawie Jarosława dodano tu słowo *vtoroe* (zamienione później na *dwošdy*), a może i *v- lodijach-* pod sugestią wiadomości o pierwszej jego wyprawie z 1041 r. Co więcej, pierwotny przekaz skrócono tu pod wpływem wyodrębnionej na rok 1047 zapiski Powieści dorocznej; z niezrozumiałego milczenia źródła o wyniku związanej z małżeństwem wyprawy wyciąga Szachmatow wniosek, że początkowo po słowach *i ide Jaroslav- na Mazovšany* następował zwrot *i pobēdi ja, i knjazja ich- ubi Moislava i pokori ja Kazimiru*.

¹⁴ Повесть временных лет, cz. 1, s. 103–104.

¹⁵ E. Kucharski zauważył w światłodrukowym wydaniu latopisu ławrentiewskiego cyfrę 50 sot- zamiast 8 sot- przy określeniu liczby zwróconych jeńców. S. M. Kuczyński, Nieznany traktat polsko-ruski z r. 1039, *Slavia Antiqua* 5 (1956), s. 258, próbuje poprzeć ją świadectwem zwodu nowogrodzko-sofijskiego, mówiącym o 800 jeńcach oprócz żon i dzieci, „co razem wzięte daje łątvo 5 000 ludzi”. Uzgodnienie obu wersji latopisarskich, choć pozornie przekonujące, jest jednak sztuczne. Albo bowiem w źródle pierwotnym występowała cyfra 8 sot-, ewentualnie z dopiską *kromě žen i dětei*, a wówczas liczba 50 sot- jest bezwartościową kombinacją czy omyłką późniejszego latopisu, albo figurowała tam cyfra 50 sot-, a wówczas to samo można powiedzieć o liczbie 800 *kromě žen i dětei*. Ponieważ proponowana przez wymienionych badaczy lekcja latopisu ławrentiewskiego jest sporna, wszyscy bowiem jego wydawcy czytają nadal 8 sot-, nadto zaś ponieważ wszystkie pozostałe latopisy, należące do różnych wariantów, posiadają jedynie cyfrę 800, przeto ona właśnie musiała znajdować się w źródle pierwotnym, zapewne z dopiską o kobietach i dzieciach.

¹⁶ Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов, pod red. и с предисловием А.Н. Насонова, Москва-Ленинград 1950, s. 181.

¹⁷ А. А. Шахматов, Разыскания, s. 280–286, 407–414, 520–523.

Brak związku w Powieści między małżeństwem a wojną tłumaczy Szachmatow drugim źródłem Zwodu początkowego, wcześniejszym kijowskim zwodem Nikona, który, obok wyprawy na Litwę, Jaćwingów, Greków, wspomina także o ekspedycji na Mazowszan pod 1041 r., nie mógł więc mówić o wyprawie następnej, źródłowo połączonej wyraźnie z małżeństwem Kazimierza. Tak eliminując jako źródło zapiski z lat 1043–1047 zwód Nikona, Szachmatow wyklucza następnie również najstarszy zwód nowogrodzki, zestawiony według jego mniemania w roku 1050, z braku dowodów na powstanie tej zapiski w Nowogrodzie. Pozostał więc jako jedyne możliwe praźródło Żywot Antoniego.

Zastosowana przez Szachmatowa eliminacja ma bardzo słabe podstawy; trudno wyobrazić sobie, aby np. w zwodzie Nikona nie mogły znajdować się dwie wyprawy na Mazowszan¹⁸, przeto konstrukcja na niej oparta nie jest przekonująca. Szachmatow jednak nie poprzestaje na dowodzie per eliminationem i szuka dalszego umocnienia swej koncepcji. Zdaniem jego, wspomniane w dziele Polikarpa wymordowanie polskich wielmożów nie mogło być wystarczającym wyjaśnieniem faktu uwolnienia Mojżesza, toteż Żywot Antoniego podać musiał inną przyczynę tego wydarzenia, mianowicie zwrot jeńców ruskich przez Kazimierza *za věno*. Podanie, które miał wykorzystać Żywot, połączyło oczywiście z małżeństwem również wyprawę na Mieclawa¹⁹.

A. A. Szachmatow odrzuca rok 1043 jako chronologię zapiski. Opierając się na dacie pierwszej wyprawy Jarosława, którą uważa za przedsięwziętą na prośbę już spowinowaconego z dynastią ruską Kazimierza, badacz ten ustala małżeństwo na około 1041 r. Przyczyna omyłki źródeł leżała zapewne już w Żywocie Antoniego; Szachmatow sądzi, że musiał on kłaść śmierć Mojżesza na rok 1053, co wraz z przechowaną u Polikarpa wzmianką o pobycie jego w monasterze przez lat dziesięć dawało datę 1043. Z kolei przyjęta w latopisach chronologia ostatecznego zwycięstwa nad Mieclawem, tj. rok 1047, mogła być spowodowana istnieniem w Żywocie wskazówki, kładącej małżeństwo na *čertvoe že lěto* przed wiadomością o zwycięstwie. Jak widać, Szachmatow odmawia wartości dacie 1047, uważanej przedtem za sztywną i nienaruszalną ramę chronologiczną upadku Mieclawa. Ponieważ datę małżeństwa ustalił on na czas około 1041 r., „prawdziwa” data ostatniej bitwy wypadłaby na cztery lata później, a więc około 1045 r. Przyznać trzeba, że nauka polska, z jednym tylko wyjątkiem²⁰, nie próbowała dotąd ani korygować za Szachmatowem dotychczasowej chronologii, ani też polemizować z jego wywodami; data 1047 utrzymała się nadal prawem tradycji.

Odmienne pochodzenie przypisuje Szachmatow zapisce z roku 1041, przejętej przez Zwód początkowy ze zwodu Nikona. Zapiskę tę łączy w jedną grupę z przekazami o wyprawach na Jaćwież w 1038 r. i na Litwę w 1040 r. Dwie ostatnie wiadomości wyprowadza z najstarszego zwodu nowogrodzkiego z roku 1050, ponieważ wyprawę na Jaćwingów późniejsze latopisy nowogrodzkie przedstawiają szczegółowej niż Powieść. W tych samych latopisach wyprawa na Litwę, przeniesiona zresztą na rok 1044, połączona została z wiadomościami czysto nowogrodzkimi. Przez analogię również wzmiankę o wyprawie na Mazowszan uznał Szachmatow za przejętą przez Nikona z tegoż nowogrodzkiego zwodu.

Przyczynę obecności w zwodzie nowogrodzkim wypraw Jarosława na Jaćwież, Litwę i Mazowsze dostrzega rosyjski uczoney w uczestnictwie w nich także posiłków z Nowogrodu, przybyłych na żądanie tego księcia. Ostatecznie A. A. Szachmatow przyjmuje więc istnienie dwóch ekspedycji na Mazowsze: jednej zanotowanej w zwodzie nowogrodzkim, pod rokiem 1041, drugiej przekazanej przez Żywot Antoniego bez pewnej daty, prawdopodobnie około 1045 r. Przyczyną tych wypraw był układ małżeński Kazimierza z siostrą Jarosława, konkretnie zaś wiano w postaci zwrotu jeńców ruskich z roku 1018, które wymagało wzajemnej usługi księcia kijowskiego. Wobec tego układ wypaść musiał najpóźniej w 1041 r.; poza faktem pierwszej wyprawy uczoney ten nie przywodzi żadnych innych przesłanek za tą chronologią. Od niej zaś zależna jest data ostatniej wyprawy; przyjmowaną przedtem podstawę jej lokalizacji w czasie, w postaci daty Powieści, Szachmatow usuwa.

¹⁸ A.A. Szachmatow kierował się tu sugestią, że dopiero powinowactwo z Kazimierzem wywołało wojnę rusko-mazowiecką. Nie mógł więc uznać za możliwe zamieszczenie w jednym źródle 2 wypraw: nie związanej i związanej z małżeństwem Kazimierza.

¹⁹ Nasuwa się pytanie, dlaczego tej przyczyny nie miał wykorzystać Polikarp. Dałaby mu ona możliwość moralnej pochwały ruskiego księcia, który podaje rękę narażonemu na krzywdę potomkowi swego dawnego wroga, pod warunkiem zwrotu uprowadzonych niegdyś jeńców. Wypuszczenie Mojżesza dokonałoby się wówczas w atmosferze „triumfu sprawiedliwości”, połączonego z miłosierdziem Jarosława.

²⁰ S. Kętrzyński, O zaginionej metropolii czasów Bolesława Chrobrego, Warszawa 1947, przyp. 30, przyjął jako możliwość datę 1045.

Odmienne stanowisko zajął D. S. Lichaczew. Odrzucił on przede wszystkim, za M. N. Tichomirowem, domysł Szachmatowa o istnieniu nowogrodzkiego zwodu z 1050 r., usuwając z niego tym samym zapiskę z roku 1041²¹. Nie uwzględnia również Żywotu Antoniego jako źródła pozostałych przekazów nas interesujących. Wspólnym źródłem Powieści i zwodu nowogrodzko-sofijskiego jest kijowski Zwód początkowy, z którego Powieść czerpała bezpośrednio, zaś zwód nowogrodzki — poprzez Sofijski wremiennik z około 1136 r. Przenosząc na Zwód początkowy genezę wiadomości zwodu nowogrodzko-sofijskiego, Lichaczew ogromnie uprościł zawile wywody Szachmatowa, szukające dla obchodzących nas relacji tego źródła określonych dróg przenikania informacji przez ogólnoruski zwód 1423 r. i Żywot Antoniego.

Wiadomość o małżeństwie Kazimierza i związanej z nim wyprawie na Mazowsze znajdowała się, zdaniem Lichaczewa, w Zwodzie początkowym pod rokiem 1043; obok niej istniała tam wzmianka o poprzedniej wyprawie na tę dzielnicę pod rokiem 1041. Powinowactwo polskiego księcia z dynastią ruską wywołało więc tylko powtórny wyprawę, określoną w tym zwodzie cyfrą 2 (*wtoroe*, nie *dwoždy*). Autor zwodu, mając na uwadze związek wyprawy z pomocą rodzinną dla Kazimierza, umieścił wzmiankę o niej łącznie z relacją o małżeństwie i wianie pod 1043 r., bez względu na jej rzeczywistą datę, czyli 1047 r. W tej formie relacja weszła do latopisów nowogrodzkich, natomiast autor Powieści, znając chronologię tych wydarzeń, rozbił przekaz na dwie odrębne wzmianki: o małżeństwie pod dotychczasową datą 1043, a o wyprawie pod 1047 r. Latopisy nowogrodzkie wykorzystały potem zarówno wersję Zwodu początkowego, jak i Powieści, zwiększając w ten sposób liczbę wypraw do dwóch (1043 i 1047), a następnie do trzech przez mylne odczytanie cyfry 2 jako *dwoždy* zamiast *wtoroe*. Łącznie z pierwszą wyprawą z 1041 r. dało to razem liczbę czterech ekspedycji. W rzeczywistości zaś istniały tylko dwie wyprawy, w latach 1041 i 1047²².

D. S. Lichaczew przyjmuje więc, tak jak Szachmatow, pierwotną łączność zapisek z 1043 i 1047 r., jednak nie w Żywocie Antoniego, lecz w Zwodzie początkowym; milcząco zakłada on jednak chyba istnienie jeszcze jednego źródła, z którego wzięta została data 1047; źródło to pozostało nie zauważone albo pominięte przez Zwód początkowy, uwzględnione natomiast przez Powieść. Drugą konieczną przesłanką dodatkową musi być redukcja w źródłach nowogrodzkich końcowej partii zapiski 1043 r.: *i pobědija — i pokori ja Kazimiru*, pod wpływem zapiski Powieści z roku 1047; rozdwojenie jednej ekspedycji na dwie: z 1043 i 1047 r., musiało zatem być dokonane tam z całą świadomością, gdyż szczegóły wyprawy wziętej ze Zwodu początkowego oraz wyprawy z Powieści były identyczne.

Z wywodów Lichaczewa wynika nadto, że nie uważa on, w przeciwieństwie do Szachmatowa, wyprawy z 1041 r. za podjętą już w wyniku układu z Kazimierzem, a przeto nie widzi potrzeby korygowania daty małżeństwa. Taki pogląd jest rezultatem przyjęcia obecności zapisek z lat 1041 i 1043 w jednym pierwotnym źródle, które dopiero drugą z tych wypraw związało z układem rodzinnym obu książąt. Szachmatow nie mógł pogodzić się z taką możliwością i dlatego właśnie umieścił obie te zapiski w dwóch odrębnych praźródłach.

Ostatnią koncepcję pochodzenia odnośnych tekstów opracował w specjalnym artykule W. D. Koroluk²³. Badacz ten przeprowadził generalną polemikę z hipotezą Szachmatowa, wykazując, że Żywot Antoniego nie był źródłem wiedzy latopisów o sprawach polskich w drugiej ćwierci XI w. Relację o śmierci Chrobrego i powstaniu ludowym przypisał Koroluk odrębnej powieści o Przeclawie Włodzimierzównie, skąd przejął ją zarówno latopis, jak i powieść o Mojżesz w Zbiorze żywotów pieczarskich²⁴. Tym samym odpada Żywot Antoniego także jako źródło do wydarzeń nas interesujących, w wykładni bowiem Szachmatowa wydarzenia te miały być kontynuacją wzmianki o powstaniu, w którym zginęła pani Mojżesza Węgrzyna.

²¹ Д. С. Лихачев, Русские летописи, s. 89, przyp. 1. Stanowisko Lichaczewa porań w recenzji tej pracy H. Łowmiański, Przegl. Hist. 38 (1948), s. 283.

²² Повесть временных лет, cz. 2, s. 380—381.

²³ В. Д. Королук, Летописные статьи о русско-польском союзе 40-х годов XI в., Славянский Архив, 1958, s. 5—18.

²⁴ В. Д. Королук, Летописное известие о крестьянском восстании в Польше в 1037—1038 г.г., Академику Борису Дмитриевичу Грекову ко дню семидесятилетия — сборник статей, Москва 1952, s. 69—75; tenże, Летописные статьи, s. 7—13. Przeciw koncepcji Szachmatowa wystąpił także H. Łowmiański, Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich, Warszawa 1953, przyp. 551.

Porównując teksty z lat 1043 i 1047 w Powieści, latopisach zwodu nowogrodzko-sofijskiego²⁵ oraz w I latopisie nowogrodzkim młodszym, Koroluk najpierw eliminuje przekaz tego ostatniego jako późną redakcję, skracając tekst pierwotny, z dwóch zaś pozostałych przyznaje starszeństwo wariantowi nowogrodzko-sofijskiemu. Tekst tego wariantu wykazuje jednak ślady późniejszych nawarstwień; należą do nich: datowanie małżeństwa w porze jesiennej oraz mowa Jarosława do Kazimierza. W rezultacie rekonstruuje on przekaz z roku 1043 następująco: *V- si že vremena Jaroslav- dost' sestru svoju za Kazimira. I v- ta lěta obidjaše Moislav- Kazimira i chodi Jaroslav- dvoždy v- lodijach- na Mazovšany. I vda Kazimir- za věno Jaroslavu, šjurinu svoemu, ljudij 8 sot-, kromě žen i dětej, jaže bě polomil- Boleslav-, pobědiv- Jaroslava. Sej že Kazimir- dost' sestru svoju za Izjaslava, syna Jaroslavlja.*

Rekonstrukcja Koroluka odbiega od stanowiska tak Szachmatowa, jak i Lichaczewa w dwóch ważnych momentach. Po pierwsze, przyznaje ona odrębny od początku byt zapiskom z lat 1043 i 1047. Po drugie, nie uwzględnia emendacji Szachmatowa z *dvoždy* na *vtoroje* we fragmencie dotyczącym wypraw Jarosława w zapisce z 1043 r. W ten sposób, według Koroluka, liczba wypraw na Mazowsze wynosiła cztery; jedną wspomina zapiska z 1041 r., dwie — zapiska z 1043 r. i jedną — zapiska z 1047 r.

Tak zrekonstruowaną treść zapiski z 1043 r. poddaje W. D. Koroluk dalszej jeszcze przeróbce. Ta część jego artykułu stanowi jednak już tylko sztuczną preparację tekstu, bez potrzeby komplikując przekaz na podstawie nieuzasadnionej przesłanki. Przesłanką tą jest hipoteza Oswalda Balzera, ustalająca datę małżeństwa Kazimierza na początek 1039 r.²⁶ Wywody tego uczonego przyjmuje Koroluk w całej rozciągłości i do nich usiłuje dostosować treść ruskiego źródła. Przesłanką drugą było przekonanie o bezpośrednim związku czasowym pierwszej wyprawy z układem małżeńskim; w rezultacie datuje Koroluk wyprawę tę na rok 1039. Kontynuując swój wywód uznał on przekaz z 1043 r. za wynik scalenia dwóch odrębnych początkowo zapisek: jedna z nich, pierwotnie umieszczona pod rokiem 1039, miała dotyczyć małżeństwa Kazimierza, zwrotu przezeń jeńców ruskich, krzywdy wyrządzonej mu przez Miecława oraz pierwszej wyprawy Jarosława na Mazowszan, druga, pod rokiem 1043 — małżeństwa Izjasława oraz drugiej wyprawy Jarosława. Scalający je późniejszy latopis połączyć miał obydwie wyprawy zwrotem *dvoždy*.

Rekonstrukcję Koroluka wystarczy porównać z zachowanym przekazem, aby przekonać się o jej dowolności. Po pierwsze, nasuwa się pytanie, dlaczego scalający zapiski latopisarz pozostawił w swej kompilacji datę drugiej zapiski — 1043, mimo że większość opowiedzianych faktów znajdowała się w zapisce pierwszej, datowanej na rok 1039? Dodać trzeba, że właśnie wiadomości „pierwszej zapiski” podawały motywację wypraw w postaci wiana dla Jarosława i krzywdy wyrządzonej Kazimierzowi, nadto zaś data 1043 stawiała wyprawę z 1041 r. w nie wyjaśnionej przyczynowo sytuacji²⁷. Po drugie, dlaczego kompilator złączył dwie zapiski nie sąsiadujące ze sobą chronologicznie, pomijając akurat tę, która je w latopisie rozdzielała, tj. zapiskę 1041 r.? Sprawę komplikuje fakt, że zapiska ta ma, w przeciwieństwie do relacji z roku 1047, treść zupełnie identyczną z treścią fragmentów dotyczących wypraw w domniemanych zapiskach z lat 1039 i 1043 — wszystkie trzy mówią, że Jarosław szedł na Mazowszan w łodziach. Pominięcie w kompilacji przekazu z roku 1041 nie byłoby naturalne²⁸. Po trzecie, skąd wiemy, że rok 1043 jest datą małżeństwa Izjasława, skoro zachowane teksty kładą pod tym rokiem, w postaci dokładnej lub przybliżonej, właśnie małżeństwo Kazimierza? Zdanie dotyczące Izjasława w zwodzie nowogrodzko-sofijskim nie jest zaopatrzone żadną wskazówką chronologiczną, Powieść zaś o tym fakcie nie wspomina. Nie wiemy również, jakie przyczyny mogły skłonić domniemanego kompilatora do zamiany prostych wiadomości dorocznych na przekaz o dacie nieokreślonej. Na tej podstawie, pomijając już niesłuszność datowania małżeństwa Kazimierza na rok 1039, sądzę, że końcowa rekonstrukcja Koroluka żadną miarą nie da się utrzymać. Zapiski Rocznika Krasieńskich, domniemana przesłanka tego datowania, nie przedstawiają wartości na tyle wielkiej, aby dla nich należało dokonywać zniekształcenia tekstu wczesnego

²⁵ W. D. Koroluk używa tu stale terminu: *Novgorodskaja IV letopis'*, choć właśnie ten latopis, w przeciwieństwie do I S., wiadomość daną zamieszcza pod 1041, nie 1043 r.

²⁶ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 89–90.

²⁷ Wybór przez kompilatora daty 1043 dziwić może tym bardziej, że rok ten zawiera w latopisach zapis obszerniejszy niż rok 1039.

²⁸ Przypomnieć warto, że spośród trzech domniemanych wypraw w łodziach jedynie data wyprawy z 1041 r. jest źródłowo pewna i może być podstawą hipotetycznych wniosków.

i wiarogodnego źródła ruskiego. Tylko więc pierwsza rekonstrukcja tego badacza jest metodycznie bez zarzutu.

W zakończeniu artykułu Koroluk wypowiada się za nowogrodzkim pochodzeniem omawianych przekazów, skoro ich najdokładniejszą wersję przechowały latopisy nowogrodzkie. Współzależność najstarszych zwodów ruskich nie czyni jednak takiego przypuszczenia koniecznym; do źródeł nowogrodzkich weszły przecież także wiadomości z kijowskich zwodów XI w. poprzez Zwód początkowy.

Przechodząc do własnej analizy problemu podsumuję najpierw momenty zbieżne u wszystkich badaczy przedmiotu. Takich wspólnych ustaleń znajdujemy dwa: po pierwsze, wszyscy przyjmują nowogrodzko-sofijski wariant przekazu o małżeństwie Kazimierza za najbardziej zbliżony do pierwowzoru; po drugie, Szachmatow i Koroluk odrzucają zawartą w tymże wariacie ścisłą wskazówkę chronologiczną (jesień); Lichaczew na ten temat się nie wypowiada. Reszta kwestii wywołuje rozbieżności, które można ująć w następujące punkty: a) stosunek zapiski 1043 r. do zapiski 1047 r. — czy były pierwotnie jednym łącznym (Szachmatow, Lichaczew), czy dwoma odrębnymi tekstami (Koroluk); b) wspólne źródło istniejących dziś wariantów przekazu — Zwód początkowy (Lichaczew), czy Żywot Antoniego i latopis nowogrodzki (Szachmatow); c) rzeczywista liczba wypraw na Mazowsze — dwie (Szachmatow, Lichaczew), czy cztery (Koroluk); d) wiarogodność daty 1047 — rzeczywista (Lichaczew, Koroluk), czy fikcyjna (Szachmatow); e) rola wyprawy z 1041 r. — podjęta już w porozumieniu z Kazimierzem (Szachmatow, Koroluk), czy bez niego (Lichaczew); f) rzeczywista data małżeństwa — 1039 (Koroluk), 1041 (Szachmatow), czy 1043 r. (Lichaczew). Kwestie sporne górują, jak widać, nad zbieżnościami.

Punktem wyjścia musi być sprawa starszeństwa zachowanych przekazów. Opinio communis badaczy w tej sprawie jest słuszna. Tekst I latopisu nowogrodzkiego młodszego zawiera pod 1047 r. dwie wiadomości: pełną o wyprawie na Mazowsze i szczątkową o powinowactwie obu książąt oraz zwrocie jeńców, co zakłada uprzednią znajomość przez latopisarza obszerniejszej zapiski o małżeństwie i jego okolicznościach. Skrótowy charakter tekstu nie ulega wątpliwości, przy czym słowo *šurin* i powiązanie przez zwrot *togda* wyprawy z darowizną Kazimierza świadczą, że źródłem tego skrótu nie była Powieść, lecz prototyp zwodu nowogrodzko-sofijskiego. Wcześniejszy ten przekaz zachował się w zwodzie nowogrodzko-sofijskim w pełniejszym brzmieniu niż w I latopisie nowogrodzkim młodszym, co zgadza się całkowicie z naszą wiedzą o tych latopisach.

Z kolei porównanie tekstu zwodu sofijskiego i Powieści pozwala na przyznanie pierwszemu bardziej pierwotnego charakteru i w tym wypadku. Logiczne powiązanie małżeństwa Kazimierza i wypraw ruskich na Mazowsze (za czym przemawia obiektywnie wzmianka w przekazie 1047 r. w obu grupach latopisów o poddaniu Mazowsza przez Jarosława Kazimierzowi), wprowadzenie do relacji uprzedniego konfliktu Kazimierza z Mieclawem, a przede wszystkim rozszerzenie wiadomości genealogicznych o polskie małżeństwo Izjasława, potwierdzone przez inne źródła — wszystko to każe widzieć w zwodzie nowogrodzko-sofijskim latopis najdokładniej przechowujący wiadomości zaginionego pierwowzoru. Zauważył to już Szachmatow, a dokonane następnie przez Lichaczewa uproszczenie schematu genealogii latopisów (Zwód początkowy → Sofijski wremiennik → zwód nowogrodzko-sofijski obok drugiego schematu: Zwód początkowy → Powieść doroczna) może tylko zwiększać stopień prawdopodobieństwa jego wywodów. Pierwotny przekaz, wspólny dla obu zachowanych wariantów, znajdował się zatem w Zwodzie początkowym; przekaz ten uległ w Powieści skróceniu, podczas gdy Sofijski wremiennik, a za nim zwód nowogrodzko-sofijski przechowały go wierniej i w pełniejszym brzmieniu²⁹.

Podstawą rekonstrukcji zapisek o stosunkach polsko-ruskich w czterdziestych latach XI w. w Zwodzie początkowym musi być przeto wariant nowogrodzko-sofijski. Wskazałem wyżej, rekonstruując treść tego wariantu, że pokrywa się ona całkowicie z tekstem zachowanym w IV latopisie nowogrodzkim, podczas gdy I latopis sofijski uzupełnia przekaz swego bezpośredniego źródła relacjami Powieści. Oznacza to, że zwód nowogrodzko-sofijski posiadał przekaz o małżeństwach Kazimierza i Izjasława, o krzywdzie Kazimierza i dwóch wyprawach Jarosława oraz o zwrocie ruskich jeńców tytułem wiana nie pod rokiem 1043, lecz 1041, z dodaniem ściślejszej wskazówki chronologicznej, datującej pierwsze z opowiedzianych wydarzeń, tj. małżeństwo Kazimierza, na jesień tego roku. Cały ten przekaz zamieszczony był

²⁹ Przekaz Powieści został z kolei skrócony w latopisie ławrentiewskim, gdzie opuszczono nawiązanie do Bolesława Chrobrego we fragmencie dotyczącym zwrotu jeńców ruskich.

za relacją o wyprawie Włodzimierza Jarosławicza na Greków, datowaną na wiosnę tegoż roku 1041. Ponadto zwód nowogrodzko-sofijski zawierał pełny tekst przekazu z 1047 r. w tym brzmieniu, jakie zachowało się w Powieści, z dodatkiem, że była to trzecia wyprawa Jarosława. Natomiast krótkiej wzmianki, zawartej w Powieści pod 1041 r.: *ide Jaroslav- na Mazov-šany, v- lod'jach-*, w zwodzie tym nie było.

Okoliczność ta wskazuje, że jakkolwiek treść praźródła przechowała się dokładniej w zwodzie nowogrodzko-sofijskim, to lepszą chronologię posiada Powieść doroczna. Chociaż bowiem nie jesteśmy w stanie ściśle skontrolować daty małżeństwa Kazimierza, to wiemy, że wyprawa na Bizancjum odbyła się rzeczywiście w roku 1043. Co więcej, fałszywe jest także określenie pory tej wyprawy; incydent, który stał się jej przyczyną, miał miejsce w czerwcu tego roku, po czym dopiero popłynęła ekspedycja ruska. Jak widać, autor zwodu nowogrodzko-sofijskiego nie orientował się już w chronologii tych wydarzeń. W związku z tym można przypuścić, że również i określenie *toe že osemi* w stosunku do małżeństwa Kazimierza zostało sztucznie wprowadzone do latopisu dla równomiernego rozłożenia w czasie obu odrębnych członów całorocznego tekstu. Pierwotny przekaz zawierał jedynie przybliżoną wskazówkę chronologiczną *v- si že vremena*, jaką przechowała Powieść, przy czym zwrot ten był zależny od poprzedzającej go wiadomości o wyprawie na Greków, umieszczonej naturalnie pod rokiem 1043.

Jaką zatem drogą nastąpiło w zwodzie nowogrodzko-sofijskim przesunięcie daty wyprawy Włodzimierza Jarosławicza wraz z dołączoną do tego przekazu relacją o stosunkach z Polską? Zwracam uwagę, że przy okazji została w tym zwodzie zagubiona zapiska zachowana w Powieści pod rokiem 1041: *ide Jaroslav- na Mazov-šany, v- lod'jach-*, bez najmniejszej wątpliwości przejęta ze Zwodu początkowego. Rzecz znamienita, że zapiska ta jest identyczna w treści z fragmentem przekazu z 1043 r., dotyczącym wypraw: *i chodi Jaroslav- dvoždy na Mazavšany v lodjach-*; jedyną istotną różnicę stanowi słowo *dvoždy*. Tu właśnie widziałbym ślad przeróbki archetypu przez autora późniejszego zwodu. Zwód początkowy, wspólne źródło obu badanych przez nas wariantów, zawierać musiał zarówno krótki przekaz pod 1041 r., jak i dłuższy zapis oznaczony jedynie przybliżoną wskazówką *v- si že vremena*, zamieszczony w schemacie dorocznym pod rokiem 1043. W obu tych przekazach była mowa o wyprawie Jarosława na Mazowszan w łodziach, w tej postaci, jaką dziś znamy z obu tekstów, jednak bez słowa *dvoždy* w przekazie 1043 r. Ten sam układ pozostał jeszcze w Sofijskim wremienniku³⁰. Dopiero autor zwodu nowogrodzko-sofijskiego, pod sugestią identyczności obu tych wzmianek, wcielił krótką treść zapiski z 1041 r. do dłuższego przekazu z 1043 r. przez podwojenie w nim ilości wypraw w łodziach słowem *dvoždy*; w ten sposób liczba wypraw szlakiem wodnym w nowym tekście pozostała w stosunku do starego bez zmian. Dokonana operacja pozwoliła na zamianę nieokreślonego zwrotu *v- si že vremena* na ścisłą datę roczną 1041, pod którą wzmiankowana była pierwsza wyprawa, być może pod sugestią mniemania, że i ona musiała być wynikiem polsko-ruskiego związku dynastycznego. Pod tę datę przeniesiono więc cały połączony tekst. Ze względu na chronologiczny związek między „polskim” a „greckim” przekazem w Zwodzie początkowym, gdzie stanowiły one już jedną całość, ten ostatni uległ również przeniesieniu na rok 1041. Obydwie wiadomości zostały następnie rozłożone na dwie przeciwstawne pory roku.

Za taką właśnie hipotezę świadczy również wersja zachowana w Powieści dorocznej. Stosunek jej do wariantu nowogrodzkiego da się najlepiej wytłumaczyć w ten sposób, że autor Powieści, widząc przed sobą w Zwodzie początkowym dwie identyczne wzmianki o wyprawie w łodziach, jedną datowaną na rok 1041, drugą zaś o chronologii jedynie przybliżonej, przy skracaniu przekazu usunął wzmiankę drugą, uznając ją tylko za zbyteczne powtórzenie pierwszej. Automatycznie znikł poprzedzający ją zwrot o krzywdzie Kazimierza, po opuszczeniu zaś małżeństwa Izjasława pozostały w przekazie pod 1043 r. już tylko ślub Kazimierza i związane z nim wiano.

Połączenia wiadomości zwodu nowogrodzko-sofijskiego z Powieścią dokonał autor I latopisu sofijskiego. Posługując się obydwoma źródłami przeniósł on, pod wpływem Powieści, przekaz o małżeństwie Kazimierza i jego następstwach razem z relacją o wyprawie Włodzimierza Jarosławicza ponownie na rok 1043; zachował jednak treść wariantu nowogrodzko-sofijskiego wraz ze wszystkimi jego dotychczasowymi przeróbkami. Na opróżnione miejsce pod 1041 r. wróciła znów, wzięta z Powieści, zapiska o pierwszej wyprawie na Mazowszan. W ten sposób ilość ekspedycji wzrosła do trzech, nie licząc pominiętego przeze mnie chwilowo przekazu o ostatniej wyprawie w roku 1047.

³⁰ Wiemy o tym z I latopisu nowogrodzkiego starszego, który zamieszcza krótki przekaz o wyprawie Włodzimierza na Greków pod rokiem 1043 (Новгородская первая летопись, s. 16)

Jako rezultat badań nad rozbieżnościami między wersją nowogrodzko-sofijską a wersją Powieści dorocznej przekazów nas interesujących przyjmuję zatem, że w Zwodzie początkowym znajdowała się zarówno wzmianka pod rokiem 1041 o wyprawie na Mazowszan w łodziach, jak również nie datowana, ale umieszczona w schemacie latopisu pod rokiem 1043 zapiska odpowiadająca nowogrodzko-sofijskiemu wariantowi tego przekazu, jednakże bez słowa *dvoždy* i oczywiście bez chronologicznej wskazówki o jesieni.

Pozostaje do rozwiązania kwestia, czy w Zwodzie początkowym znajdował się także przekaz z roku 1047 w tej postaci, w jakiej obecnie widzimy go w źródłach. Sprawa ta ma dla nas szczególną wagę, ponieważ przekaz ten zawiera datę i okoliczności definitywnego upadku państwa Mieclawa. Wartość zaś tej daty została zakwestionowana przez Szachmatowa i bynajmniej nie obroniona przez Lichaczewa, który wprawdzie subiektywnie ją przyjmuje, obiektywnie jednak, przyznając jej wprowadzenie dopiero Powieści dorocznej — wbrew wiadomości Zwodu początkowego, nie dając zaś dowodów za słusznością takiej domniemanej korekty, w praktyce obniża jej wiarygodność.

Sprawy przekazu z roku 1047 nie można rozwiązać przez badanie poszczególnych wariantów latopisarskich, jak uczyniliśmy to z zapiską z 1043 r., jest on bowiem we wszystkich wersjach identyczny. Drogą w tym przypadku właściwą jest porównanie jego zawartości z treścią zapiski z 1043 r. w tej postaci, jaką ustaliliśmy dla niej w Zwodzie początkowym. Przypominam, że A.A. Szachmatow i D.S. Lichaczew przyjęli pierwotną łączność obu tych zapisek w jednym tekście, który w każdym razie nie był umieszczony pod rokiem 1047. Obaj badacze dostrzegali ich treściowe podobieństwo, wyrażające się powiązaniem wypraw Jarosława na Mazowsze ze sprawą pomocy dla Kazimierza. W związku z tym uznali oni wyprawy z obu przekazów za jedną i tę samą zwycięską wyprawę, o której szczegółowe dane, zawarte początkowo w łącznym przekazie pierwotnym, dostały się później do zapiski wydzielonej pod 1047 r. Przyczyną przesunięcia jej pod tę datę była dla Lichaczewa nie określona bliżej wiedza autora Powieści, dla Szachmatowa zaś — zwykła kombinacja chronologiczna, oparta na niepewnych danych z Żywota Antoniego. Opowiadając się przeciwko istnieniu od początku odrębnej zapiski z 1047 r., Szachmatow uzasadniał to rozumowaniem, że przekaz mówiący o wyprawie Jarosława w pomoc Kazimierzowi, podjętej jako skutek zawiązanego ich powinowactwa, nie mógł pominąć wyniku tego wojennego przedsięwzięcia. Ten zaś wynik podaje właśnie wspomniana zapiska, wyraźnie nawiązując przy tym do polskiego szwagra księcia kijowskiego.

Można jednak wysunąć również argumenty za stanowiskiem odmiennym. Jeden z nich opiera się właśnie na przesłance wniosku Szachmatowa. Zgodzić się wypada, że informacja o zwycięskiej wyprawie nie powinna była pomijać jej wyniku. Tym bardziej jednak nie można przyjąć istnienia w zwodzie Nikonowa wyprawy z roku 1041, nie uwieńczonej rozstrzygającym sukcesem³¹, przy całkowitym przemilczeniu pełnego triumfu Jarosława z roku 1047, tak że trzeba było dopiero przypadkowego powiązania tego faktu z losem jednego z mnichów pieczarskich, aby uratowała go dla historii biografia założyciela tego monasteru!³²

Bez istnienia jakiejś zapiski o wyprawie z 1047 r. nie jest też do przyjęcia konstrukcja Lichaczewa. Skąd bowiem miałby wziąć dane o odbyciu jej w tym właśnie roku autor Powieści, jeśli w Zwodzie początkowym znalazł on tylko wiadomość o wyprawie w roku 1043? Możliwość przechowania ustnej tradycji na ten temat, nie znanej niemal współczesnemu Nikonowi, a wykorzystanej dopiero przez Nestora, i to na tyle wiarygodnej, że mogła ona podważyć pisemne świadectwo Zwodu początkowego, jest chyba wręcz nieprawdopodobna. Jednakże, jeśli była na miejscu tego rodzaju zapiska, dlaczego nie wykorzystali jej ani Nikon, ani autor Zwodu początkowego, pracujący w tym samym co Nestor środowisku pieczarskim?

Rozpatrzmy jeszcze kwestię, jaka data upadku państwa Mieclawa odpowiada najlepiej rzeczywistej sytuacji tak Rusi, jak i Polski, odtworzonej na podstawie innych przekazów.

Od czerwca 1043 r. do początku 1047 r. państwo ruskie znajdowało się w stanie wojny z Bizancjum.

³¹ Znalazła się w nim nawet zupełnie nieudana wyprawa Jarosława na Jaćwież z 1038 r.

³² Nie da się również utrzymać kombinacja Szachmatowa, przyjmująca dedukcję daty 1047 przez latopis na podstawie chronologicznych danych zawartych w Żywocie Antoniego. Przypominam przedstawiony schemat: data małżeństwa i zwrotu jeńców wydedukowana na 1043 r., ponieważ Mojżesz zmarł „być może” w 1053 r., a wiadomo z Polikarpa, że przebył on w monasterze lat 10, przeto 1053 – 10 = 1043. Następnie data wyprawy wydedukowana na 1047 r. „być może” dlatego, że w Żywocie mogła istnieć wzmianka *čertvoe že léto*, przeto 1043 + 4 = 1047. Podstawą wniosku są więc dwie niewiadome (1053 i 4) i tylko jedna wiadoma (10), co z góry stawia cały dowód poza możliwością weryfikacji.

Poza wyprawą Włodzimierza Jarosławicza, podjętą na początku tej wojny, nie znamy żadnych działań militarnych którejkolwiek ze stron. Poważne jednak straty, poniesione w przygotowanej na ogromną skalę ekspedycji, mogły skłonić ruskiego monarchę do odłożenia na razie wszelkich przedsięwzięć ekspansyjnych, nie związanych z głównym podówczas problemem bizantyńskim. Niełatwo przypuścić, aby w trakcie tej wojny zdecydował się Jarosław na opuszczenie swej południowej stolicy i osobiste kierownictwo w odległej wyprawie na zachód. Natomiast po zawarciu pokoju z Grekami jednym z pierwszych jego kroków musiało stać się, jak sądzić można, przygotowanie ostatecznej rozprawy z drugoplanowym przeciwnikiem, a przez to realizacja zamiarów, podjętych najpóźniej w roku 1041, kiedy to źródło zanotowało pierwszą wyprawę jego na Mazowsze³³. Na dalszą zwłokę w rozstrzygnięciu sprawy Mieclawa nie mogły zresztą pozwolić kijowskiemu księciu także zobowiązania wobec polskiego szwagra, który od dawna już musiał oczekiwać przyrzeczonej pomocy ruskiej przeciw swemu głównemu wrogowi.

Sytuacja polityczna państwa ruskiego w czterdziestych latach XI w. nie pozwala zatem znaleźć właściwszej daty ostatecznej wyprawy na Mieclawa niż poświadczony przez latopis rok 1047. Ani termin wcześniejszy, ani późniejszy nie zgadzają się z naszą wiedzą o sprawach ruskich tego czasu. Co więcej, jedynie ten rok pokrywać się może także ze znaną nam ówczesną sytuacją w Polsce. Świadectwo Galla mówi o odniesionym przez Kazimierza bezpośrednio po rozbiću Mieclawa zwycięstwie nad Pomorzaniem, podążającymi na pomoc jego niedawnemu przeciwnikowi. Ten sam autor donosi, że następca Kazimierza Bolesław II *in principio sui regiminis et Polonis et Pomoranis imperaret*³⁴; podporządkowanie Pomorza państwu polskiemu dokonać się musiało zatem jeszcze za życia Odnowiciela. Ponieważ zaś kronikarz milczy o ewentualnych późniejszych wojnach pomorskich tego księcia, przeciwnie nawet, wspomnianą bitwą kończy w ogóle dzieje jego zmagani militarnych, przeto przyjąć wypada, że ponowne przyłączenie nadbałtyckiej dzielnicy nastąpić musiało właśnie w efekcie owej *magnae victoriae*³⁵. Trudno jednak przypuścić, aby stoczona bez wątpienia na ziemi mazowieckiej bitwa mogła automatycznie zapewnić polskiemu księciu władzę na Pomorzu; trzeba więc przyjąć także następujące po niej złamanie oporu przeciwnika na jego własnym terytorium, ułatwione poniesionymi w niej przez Pomorzanie stratami. Już zaś wczesną jesienią roku 1050 skarżył się Brzetysław czeski przed cesarzem na zagarnięcie przez państwo polskie Śląska³⁶. Jeśli zatem uwzględnimy między wyprawą na Mieclawa a wrześniem 1050 r. czas na rozwiązanie przez Kazimierza kwestii pomorskiej i śląskiej, to doprawdy trudno będzie przesunąć tę wyprawę na jakikolwiek termin późniejszy niż rok 1047.

Zastanówmy się teraz, czy dałoby się przesunąć ją na termin wcześniejszy. Odpowiedź i w tym przypadku musi być negatywna. W końcu czerwca 1046 r. przebywali na dworze cesarskim w Merseburgu i w Miśni trzej książęta: Brzetysław czeski, Kazimierz polski i Zemuzil pomorski. Wszystkich trzech wymienił niemiecki rocznik obok siebie, traktując jako równych sobie władców³⁷. Jeśli więc książę pomorski jeszcze w roku 1046 zachowuje niezależność od księcia polskiego, później zaś traci ją (a może i panowanie) w wyniku wydarzeń zakończonych najpóźniej przed 1050 r., a rozpoczętych bitwą, która stanowiła końcowy epizod ostatecznej wyprawy na Mieclawa, to pętla terminów post i ante quem tej wyprawy jednoznacznie zacieśnia się na roku podanym przez latopis ruski.

Otrzymaliśmy zatem trzy ważne przesłanki: po pierwsze, bez istnienia już w jedenastowiecznych zwodach datowanej na 1047 r. zapiski o wyprawie nie da się wytłumaczyć wprowadzenia tej daty do Powieści i późniejszych latopisów nowogrodzkich; po drugie, nieprawdopodobne jest przemilczenie przez współczesnych decydującego zwycięstwa Jarosława w Polsce, jeśli równocześnie inne mniej pomyślne wyprawy znalazły swoje odbicie w sporządzanych rychło notach źródłowych; po trzecie wreszcie, jedynie rok 1047 zgadza się jako data wyprawy z ówczesną sytuacją na Rusi i w Polsce, znaną z pozosta-

³³ W latach 1041–1047 innych przeciwników Rusi prócz Bizancjum i Mieclawa nie znamy; wyjątek stanowi czysto nowogrodzka wyprawa Włodzimierza Jarosławicza w 1042 r. na fiński lud Em.

³⁴ Gall I, 21–22.

³⁵ Tak przyjmuje się w nauce powszechnie, por. S. Kętrzyński, Kazimierz Odnowiciel (1034–1058), RAUhf 38(1899), s. 336 (tak samo nowe opracowanie tego tematu, drukowane w zbiorze: Polska X i XI wieku, Warszawa 1961, s. 471); T. Grudziński, Ze studiów nad kroniką Galla, rozbiór krytyczny I księgi, cz. 2, Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu 20 (1955), s. 91.

³⁶ Annales Altahenses Maiores, Scriptorum Rerum Germanicarum in usum scholarum, wyd. G.H. Pertz, Hannoverae 1868, s. 53 (dla dokładnej chronologii por. s. 52).

³⁷ Ibidem, s. 47. Analizę przekazu przeprowadzam w pracy cytowanej w przyp. 1.

łych przekazów latopisu oraz z innych źródeł. Rezultat rozumowania może być tylko jeden: zapiska o wyprawie z roku 1047 istniała już pod tą datą najpóźniej w Zwodzie początkowym, równocześnie z przekazami zamieszczonymi tam pod latami 1041 i 1043.

Z wywodów powyższych nie wynika jeszcze, że zapiska ta znajdowała się w tym zwodzie już w pełnym swoim brzmieniu późniejszym; z uwagi jednak na to, że treść jej zarówno w Powieści dorocznej, jak i w Sofijskim wremienniku³⁸, a więc w źródłach z pierwszej połowy XII w., przedstawiała się identycznie, Zwód początkowy zaś był bezpośrednim źródłem obu tych latopisów, wyjaśnienie, że w zwodzie tym także figurowała taka sama treść, jest najprostsze, a przez to i najlepsze.

Przyjmując istnienie w Zwodzie początkowym zapiski z 1047 r. w jej obecnie znanym brzmieniu, nie przesądzam jeszcze jej postaci pierwotnej, wcześniejszej niż Zwód początkowy. Nie można bowiem przejść obojętnie ani wobec niewątpliwego pokrewieństwa jej z przekazem z 1043 r., ani wobec argumentacji Szachmatowa, wykazującej w tym ostatnim przekazie lukę po słowach mówiących o wyprawie na Mazowszan.

Zwróćmy się znów do treści wszystkich trzech przekazów w tej postaci, jaką przyjęliśmy dla nich w Zwodzie początkowym. Każdy z nich przedstawia inny typ źródła. Przekaz z roku 1041 stanowi krótką zapiskę o charakterze na wskroś rocznikarskim. Według przekonywającego sądu D. S. Lichaczewa, a zwłaszcza Henryka Łowmiańskiego, idących tu za M. I. Suchomlinowem, zapiski tego typu dostały się do latopisów najprawdopodobniej z tablic paschalnych i były sporządzane już w czasach, kiedy jeszcze latopisów systematycznie nie prowadzono³⁹. Natomiast przekaz z roku 1043 jest zamkniętą opowieścią o cyklu pewnych powiązanych ze sobą wydarzeń; występują w niej osoby, stosunki między nimi, a nawet motywacja zaszłych faktów. Tematem opowieści są okoliczności towarzyszące dwóm małżeństwom łączącym ruską i polską rodzinę panującą, zwłaszcza zaś wcześniejszemu z tych związków, małżeństwu Kazimierza⁴⁰. Wydarzenia w niej zawarte niekoniecznie musiały dziać się w jednym roku; zapiska o nich nie jest też datowana, a tylko umieszczona w dorocznym schemacie latopisarskim, jak wiele tego rodzaju luźnych przekazów, sztucznie dołączonych w ówczesnych ruskich zwodach do jakichś określonych lat. Nie może ulegać wątpliwości, że zapis z roku 1043 nie wszedł do latopisów z tablic paschalnych ani z innych źródeł pisanych, lecz z tradycji ustnej.

Pozostaje przekaz z roku 1047. W porównaniu z dwoma omówionymi wyżej reprezentuje on typ pośredni, również bardzo częsty w latopisach. Jądrzem takiego przekazu jest krótka zapiska typu paschalnego, dokoła której nawarstwiły się uzupełnienia wstawione przez autorów kolejnych zwodów. Rekonstrukcja zapiski pierwotnej w przekazie 1047 r. jest prosta z uwagi na analogię, jaką dają liczne tego rodzaju teksty o wyprawach wojennych ruskich książąt, zachowane w latopisach w postaci nieskażonej. Zawierają one datę, podmiot w postaci imienia księcia, orzeczenie oraz dopełnienie w postaci nazwy nieprzyjaciela, na którego skierowana jest wyprawa, np. *V- lěto 6548. Jaroslav- ide na Litvu*. Do schematu dochodzi czasem krótka dopiska w postaci zwrotu zwykle jednoczłonowego, często mówiącego o zwycięstwie: *i pobědi ja*, czasem o innych okolicznościach wyprawy, np. *v- lod'jach* w zapisce z 1041 r., *ne možaachu ich vzjati* w zapisce o wyprawie Jarosława na Jaćwingów z 1038 r. (w tym ostatnim przypadku zachowana tylko w źródłach nowogrodzkich). Przy wyprawie z roku 1047 dopiska o zwycięstwie była w pełni uzasadniona. Przyjmuję zatem pierwotną postać zapiski z 1047 r. w brzmieniu następującym: *V- lěto 6555. Jaroslav- ide na Mazovšany, i pobědi ja*. Zapiska ta nie różni się charakterem od przekazu z roku 1041 i tak jak tamta dostała się do latopisu najprawdopodobniej z tablic paschalnych, zanotowana zapewne bezpośrednio po wyprawie.

³⁸ Opinia, że treść taką zawierał już Sofijski wremiennik, a nie tylko zwód nowogrodzko-sofijski, wynika z wciągnięcia do rejestru porównywanych wersji również przekazu I latopisu nowogrodzkiego młodszej redakcji. Jak wiemy, przekaz ten jest identyczny z zapiskami Powieści i zwodu nowogrodzko-sofijskiego z 1047 r., pomijając uzupełniający fragment końcowy, przejęty z przekazu Sofijskiego wremiennika z roku 1043.

³⁹ Д. С. Л и х а ч е в, Русские летописи, s. 86, oraz Повесть временных лет, cz. 2, s. 87–88; H. Łowmiański, Przegl. Hist. 38 (1948), s. 284; tenże, Problematyka historyczna Grodów Czerwieńskich, s. 66.

⁴⁰ Podkreślić trzeba wyjątkowy charakter tej opowieści w rzędzie najwcześniejszych ruskich źródeł historiograficznych, gdyż systematyczne zapisywanie małżeństw w rodzinie książęcej zaczął prowadzić dopiero autor Powieści na przełomie XI i XII w. Stąd fakty zawierania związków dynastycznych sprzed 1093 r., wyjąwszy casus Dobroniegi i Izjasława oraz oczywiście Włodzimierza I, nie dostały się na karty latopisów aż do Zwodu początkowego włącznie.

Należy wyjaśnić, skąd i kiedy wprowadzono do latopisu uzupełniające nawarstwienia tego przekazu, które nadały mu jego ostateczną formę. Chodzi o zwrot: *i knjazja ich- ubi Moislava, i pokori ja Kazimiru*. Osoby w nim występujące, nie znane zapisce z 1041 r. ani jakimkolwiek innym przekazom latopisu, prowadzą jedynie do opowieści zamieszczonej pod rokiem 1043. Zauważamy ponadto dwie dalsze zgodności między obu przekazami: a) autor opowieści wiedział, że Mieclaw rządził u Mazowszan, bowiem kiedy *obidjaaše Moislav- Kazimira*, Jarosław szedł właśnie na Mazowszan; b) z tego samego zdania wynika, że autor opowieści wiedział również o charakterze tej wyprawy jako interwencji Jarosława w konflikcie między Mieclawem a Kazimierzem, co odnosi się również do słów przekazu z 1047 r.: *pokori ja Kazimiru*. Można więc w zgodzie z Szachmatowem i Lichaczewem uznać uzupełniającą część przekazu z roku 1047 za przejętą z pierwotnego zapisu opowieści zamieszczonej pod rokiem 1043, w przeciwieństwie jednak do rekonstrukcji Szachmatowa wniosek ten nie dotyczy zwrotu *i pobědi ja*, który rezerwuję od początku dla zapiski z 1047 r.

Ostatecznie treść pierwotną opowieści niedatowanej skłonny jestem zrekonstruować w postaci następującej:

V- si že vremena vdst' Jaroslav- sestru svoju za Kazimira. I v- ta lěta obidjaaše Moislav- Kazimira. I chodi Jaroslav- na Mazovšany v- lod'jach- i ubi Moislava⁴¹ i pokori ja Kazimiru. I reče Jaroslav- Kazimiru: „Eliko otec' tvoi Boleslav- pobědiv- mene i polonil- ljudi moja za sja, to dai mi za věno”⁴². I s- bra Kazimir- ljudii ego Rusi polononych- 800, kromě žen i dětei, i vda za věno Jaroslavu, šurinu svoemu. Sei že Kazimir- vdst' sestru svoju za Izjaslava, syna Jaroslavlja.

Jakie przesłanki kierowały latopisarzem, dokonującym przeróbki opowieści nie datowanej i przekazu z roku 1047? Wyjaśnienie może być tylko jedno: zgodnie z rzeczywistością zauważył on, że wyprawa z opowieści i wyprawa z zapiski 1047 r. to w istocie jeden i ten sam fakt — dokonane w porozumieniu z księciem polskim przedsięwzięcie wojenne Jarosława, zakończone ostatecznym zwycięstwem nad wspólnym przeciwnikiem. Domysł narzucał się z nieodpartą oczywistością: przecież po zabiciu Mieclawa i poddaniu Mazowsza Kazimierzowi nowa zwycięska wyprawa na tę dzielnicę nie była już potrzebna. Otrzymawszy w ten sposób datę ekspedycji związanej z pomocą dla Kazimierza, szczegóły dotyczące jej przeniósł pod właściwy rok 1047, resztę zaś opowieści pozostawił na dawnym miejscu, jako odpowiadającym czasowi zawarcia małżeństwa polskiego księcia z księżniczką ruską. Zastanawia fakt, że w opowieści utrzymała się mimo wszystko, choć odarta ze szczegółów, wiadomość o wyprawie. Pozostawiając ją, chciał widocznie latopisarz podkreślić od razu fakt, że książę ruski udzielił pomocy pokrzywdzonemu szwagrowi. Ten moralny aspekt przeważyć musiał w jego opinii nad faktem, że w ten sposób liczba wypraw na Mazowsze sztucznie wzrosła o jedną.

Skoro Zwód początkowy zawierał już przekazy z lat 1043 i 1047 w nowej znanej z późniejszego ich brzmienia postaci, to pierwotny układ zapisek musimy przypisać zwodowi Nikona, powstałemu w 1072 lub 1073. r. Możliwe jest jednak, że układ ten odzwierciedlał jedynie podkład informacyjny Nikona, nigdy w rzeczywistości na kartach latopisu nie istniejąc, tzn. że Nikon, wykorzystawszy dwie zapiski z tablic paschalnych, od razu drugą z nich uzupełnił zasłyszaną opowieścią, która dała mu wiedzę

⁴¹ Zwrot: *knjazja ich-*, występujący przed imieniem *Moislav-* w późniejszej wersji tego fragmentu, tj. w przekazie z 1047 r., nie mógł znajdować się w rekonstruowanej opowieści, gdyż imię to zostało w niej już wcześniej wymienione. Zarówno Kazimierz, jak i Mieclaw musieli występować w opowieści bez oznaczników, podobnie zresztą jak inni książęta polscy w przekazach latopisarskich z XI w.

⁴² Zgodnie z A.A. Szachmatowem, a wbrew W.D. Korolukowi, uważam mowę Jarosława za integralną część pierwotnej wersji przekazu. Oprócz niewątpliwej przewagi wariantu nowogrodzko-sofijskiego nad tekstem Powieści, decydują o tym jeszcze dwa momenty: po pierwsze, temat wiana, jako sukcesu politycznego Rusi, wydaje się odgrywać znaczną rolę w opowieści; po drugie, bezpośrednie mowy są zjawiskiem bardzo typowym dla stylu latopisarskiego, zwłaszcza przy ustnym pochodzeniu źródła. D.S. Lichaczew (Русский посольский обычай XI—XIII вв., Исторические Записки 18, 1946, s. 42—55 oraz Русские летописи, s. 114—131) dowiódł, że mowy te są zazwyczaj autentyczne i przedstawiają ustne relacje posłów, w tej właśnie formie wypowiadających treść swego poselstwa.

Błąd przekazu, dotyczący stopnia pokrewieństwa między Kazimierzem a Bolesławem I, mógł wynikać albo z omyłki informatora latopisu, po wielu może dopiero latach przekazującego opowieść źródłu pisanemu, albo też wersja pierwotna nie posiadała jeszcze tego wyjaśnienia genealogicznego, które mogło być domysłem któregoś z nowogrodzkich autorów. W każdym razie błąd ten nie dyskwalifikuje wartości źródła, gdyż dotyczy sprawy ubocznej, a krótkie panowanie Mieszka II zostało szybko na Rusi zapomniane i nie wyraziło się nawet w latopisarskiej zapisce z 1031 r., opowiadającej wydarzenia tak ściśle związane z losem tego monarchy.

o Mieclawie, Kazimierzu i stosunkach między nimi; wiedzą tą mógł już dowolnie posługiwać się w swoim schemacie latopisar skim. W tym przypadku powstaje jednak pytanie, dlaczego nie wciągnął on całej tej opowieści pod rok 1047 zamiast rozbijać ją na dwa przekazy. Widocznie albo przeróbki dokonał dopiero autor Zводу początkowego, albo też umieszczenie relacji o małżeństwach i wianie pod rokiem 1043, mimo przybliżonej tylko ich chronologii, miało za sobą jakieś poważne racje.

Nie mogąc rozstrzygnąć wysuniętego dylematu, spróbuję jednak wyjaśnić, dlaczego ustna opowieść nie datowana znalazła się w schemacie latopisar skim pod tym właśnie rokiem. Wyrażenie *v- si že vremena* łączy tę opowieść z poprzedzającą ją w źródle inną opowieścią, dotyczącą wojny bizantyńskiej. Nie ma powodu wątpić, że ta łączność była w latopisie już od początku. Wiemy również, że „polska” opowieść zebrała fakty, które w rzeczywistości miały miejsce w przeciągu kilku lat. Tak więc wyprawa Jarosława odbyła się w 1047 r., małżeństwo Kazimierza dokonało się najprawdopodobniej w 1042 r.⁴³, termin małżeństwa Izjasława przypadał gdzieś pomiędzy tymi dwoma wydarzeniami, a krzywda wyrządzana Kazimierzowi działa się *w owych latach*, więc zapewne przez cały ten okres. W związku z tym informator opowieści musiał latopisarzowi określić w ogólnym przybliżeniu czas, w jakim działały się wydarzenia przez niego opowiedziane. Najprawdopodobniej użył on zwrotu: „działo się to wtedy, kiedy Ruś walczyła z Grekami”, sprowadzając w ten sposób chronologię swoich wydarzeń do faktów, które w Kijowie były lepiej znane i o których pamiętano tam bez wątpienia dłużej. Wskazówka chronologiczna użyta przez narratora była w zupełności trafna, skoro okres wojny bizantyńskiej zamykał się w granicach od 1043 do początku 1047 r. Jest przy tym charakterystyczne, że właśnie konflikt z cesarstwem stanowił dla Jarosława przeszkodę w szybszym rozstrzygnięciu przewlekającej się sprawy polskiej; poza małżeństwem Izjasława nie znalazło się w opowieści nic konkretnego, co można by umieścić w czasie jego trwania. Zarówno małżeństwo Kazimierza, jak i wyprawa, dwa kluczowe fakty opowieści, miały miejsce na krótko przed rozpoczęciem tej wojny lub po jej zakończeniu. Czyżby informator orientował się w tym rzeczowym, nie tylko chronologicznym, związku opowiadanych przez siebie faktów z wydarzeniami z opowieści „greckiej” i dlatego tak silnie podkreślił ich równoczesność, że zostały one przez latopisarza na zawsze związane?

Ostatnia uwaga prowadzi do autora opowieści. Dla jego wykrycia przyjrzyjmy się raz jeszcze przekazowi. Okazuje się, że jego wątkiem centralnym jest temat wiana, do którego inne podane fakty stanowią stosunkowo krótką obudowę. Autor zna dokładnie liczbę zwróconych jeńców, okoliczności dostania się ich do niewoli, jak również fakt, że byli oni zwrócenii wraz z rodzinami, przy czym członków rodzin nie wciągano do ogólnej ich liczby. Potrafił także powtórzyć mowę Jarosława do Kazimierza. Natomiast o militarnym przebiegu wyprawy na Mazowsze nie mógł powiedzieć wiele i dlatego, w przeciwieństwie np. do barwnej anegdoty bitwy nad Bugiem z 1018 r., bitwy Jarosława z Mścislawem z 1024 r., czy wyprawy Włodzimierza Jarosławicza na Bizancjum, opartej na relacjach ich uczestników — wodzów i drużynników (pomijając szczegółowsze jeszcze opowiadania z lat późniejszych), ta strona wydarzeń nie została wyrażona na kartach latopisu. Autor wie tylko, że padł w niej Mieclaw; o tej bowiem postaci z pewnością wiele mówiono podczas układów o wysokość wiana. Zapamiętał za to polityczną stronę wyprawy — zjednoczenie Mazowsza z państwem Kazimierza, co również prowadzi do układów, podczas których sprawę tę omawiano. Widocznie uczestnikiem wyprawy nie był, natomiast akcja ta interesowała go jako wypełnienie przez Jarosława warunków umowy.

Najbardziej zastanawia w zapisce informacja o wewnętrznym konflikcie w Polsce. Tego rodzaju wiadomości właściwie nie spotyka się we wczesnych latopisach, do Powieści włącznie. Pisarzy ówczesnych interesowały z wydarzeń zewnętrznych jedynie zetknięcia Rusi z krajami ościennymi. Ze spraw ściśle polskich mamy w latopisach tej doby, oprócz wzmianki omawianej, jedynie wiadomość o powstaniu ludowym, również nie datowaną. W danym przypadku narratora naszego interesować musiała sprawa doznawanej przez Kazimierza krzywdy jako motyw pomocy ruskiej dla niego. Autor opowieści wie także, że krzywda ta ciągnęła się przez lata. Nie można wątpić, że Kazimierz, czy też jego posłowie szeroko rozwodzili się na jej temat przed księciem i posłami Rusi. W ich słowach znaleźć się musiało i to, że — mówiąc słowami Galla — *Mieclaw Mazovie gentis sua persuasione princeps existebat et signifer*, i to, że *in audacia sue milicie confisus, ymmo ambitione perniciose cupiditatis excecatus, nisus est obtinere per presumptionis audaciam, quod sibi non cedebat per ius aliquod vel naturam*; i to, że *in tantum superbie fastum conscenderat*,

⁴³ Datę tę uzasadniam w pracy cytowanej w przyp. 1.

quod obedire Kazimiro renuebat; insuper etiam ei armis et insidiis resistebat, i to wreszcie, że obecnie przyszedłemu szwagrowi kijowskiego księcia *grave dampnum et periculum, ni se vindicet, imminet*⁴⁴. Autor narracji musiał wszystko to słyszeć, tak jak słyszał, czy może nawet przekazywał mowę Jarosława, lecz to właśnie mniej interesowało latopisarza ruskiego, nie weszło więc do jego zapiski. Ogólne poczucie długo doznawanej krzywdy jednak pozostało i znalazło wyraz w latopisie.

Mamy więc przed sobą rysy autora opowieści, który przekazał ją Nikonowi. Był to dyplomata, zapewne duchowny, który nie brał udziału w wyprawach na Mazowsze, uczestniczył natomiast w rokowaniach o układ z Kazimierzem, a nawet prawdopodobnie posłował do Krakowa, wioząc odpowiedź na prośbę Kazimierza o rękę księżniczki ruskiej. Głównym jego zadaniem było omówienie wysokości wiana i o tym opowieść mówi najszerzej, prócz tego jednak musiał uczestniczyć w rozmowach dotyczących postulatów polskich, skoro zainteresował się z jednej strony krzywdą, jako ich motywem, z drugiej zaś pomocą ruską, śmiercią Mieclawa i poddaniem Mazowsza Kazimierzowi, jako ich wypełnieniem. Czuwając nad stosunkami z Polską może przez czas dłuższy, zachował także w pamięci późniejsze od pierwszego układu małżeństwo Izjasława Jarosławicza z siostrą krakowskiego księcia. Już tylko jako możliwość postawić można pytanie, czy owym autorem analizowanej tu opowieści nie był ulubiony duchowny księcia Jarosława, prezbiter cerkwi św. Apostołów w podkijowskim Berestowie, Hilarion, późniejszy metropolita, a pod koniec życia współtowarzysz Nikona w monasterze pieczarskim. Pytanie to musi pozostać bez odpowiedzi.

★

Podsumujmy ustalenia niniejszej analizy w kolejności rozpatrywanych problemów:

1. Redakcja zaginionego zwodu nowogrodzko-sofijskiego odpowiadała tekstowi IV nowogrodzkiego, a nie I sofijskiego latopisu. Zawierała więc ona opowieść o okolicznościach małżeństwa Kazimierza oraz poprzedzający ją przekaz o wyprawie na Greków nie pod 1043, lecz pod 1041 r. Natomiast odrębnej zapiski o wyprawie z 1041 r. nie było w tym zwodzie. Wersja I latopisu sofijskiego powstała przez uzupełnienie zwodu nowogrodzko-sofijskiego wiadomościami Powieści dorocznej.

2. Zwód nowogrodzko-sofijski przechował pełniej treść archetypu, podczas gdy Powieść znacznie ją skróciła. Natomiast chronologia wydarzeń zachowała się lepiej w Powieści. Wariant I latopisu nowogrodzkiego jest skąpym skrótem źródła zwodu nowogrodzko-sofijskiego (Sofijskiego wremiennika) i może mieć jedynie wartość porównawczą.

3. Zwód początkowy, wspólne źródło wszystkich trzech wariantów, zawierał zarówno zapiskę z 1041 r. (zachowaną w Powieści), jak i dłuższy przekaz o małżeństwie według wersji zwodu nowogrodzko-sofijskiego, jednak z datą Powieści (tzn. z określeniem *v- si že vremena* i pod 1043 r.). Istnienie w obu zapiskach identycznej wzmianki o wyprawie w łodziach spowodowało w Powieści wykreślenie jej z zapiski 1043 r., a w zwodzie nowogrodzko-sofijskim — scalenie ich obu słowem *dvoždy* i przeniesienie całego przekazu pod datę 1041, z usunięciem przybliżonego zwrotu *v- si že vremena*.

4. Zapiska z 1047 r. znajdowała się w Zwodzie początkowym w dzisiejszym jej brzmieniu i pod tą samą datą.

5. Wszystkie trzy badane przekazy Zwodu początkowego stanowią różny typ zapiski. Przekaz z roku 1041 jest krótką zapiską rocznikarską i dostał się do latopisu najprawdopodobniej z tablic paschalnych. Przekaz umieszczony pod rokiem 1043 stanowi nie datowaną opowieść o cyklu powiązanych ze sobą zdarzeń, dziejących się w ciągu kilku lat; do latopisu dostał się z ustnej tradycji. Przekaz z roku 1047 stanowi zapiskę rocznikarską, jednak rozszerzoną o uzupełnienia wzięte z owej nie datowanej opowieści ustnej. W wersji pierwotnej zwrot *i pobědi ja* należał do zapiski rocznikarskiej z 1047 r., natomiast słowa *i ubi Moislava i pokori ja Kazimiru* — do opowieści nie datowanej.

6. Skoro Zwód początkowy zawierał już zmieniony układ przekazów, to rekonstruowaną wersję pierwotną trzeba przypisać zwodowi Nikona (1072/3), który korzystał zarówno z tablic paschalnych, jak i z opowiadań ustnych. Przyczyną przeróbki w Zwodzie początkowym była zauważona tożsamość wyprawy z opowieści i z zapiski roku 1047. Umieszczenie nie datowanej opowieści pod rokiem 1043 tłumaczy się względną współczesnością opowiadanych wydarzeń polskich z wojną rusko-bizantyjską, lepiej znaną kijowskim czytelnikom.

⁴⁴ Gall I, 20.

7. Analiza opowieści nie datowanej pozwala stwierdzić, że głównym jej wątkiem jest temat wiana (w postaci zwrotu jeńców ruskich z 1018 r.). Ponadto autor jej zdradza orientację w całokształcie ówczesnych spraw politycznych, nie zna natomiast militarycznych szczegółów wypraw. Pozwala to na wniosek o jego uczestnictwie w zawieraniu układu Rusi z Kazimierzem, a także o jego prawdopodobnym poselstwie do Polski w sprawie wiana.

Na zakończenie należy wysunąć tezy, jakie wnosi studium niniejsze do badań nad odbudową polskiej monarchii wczesnofeudalnej w połowie XI w. Po pierwsze, upewniamy się o wysokiej wartości analizowanego tu źródła, skoro wzmianki o wyprawach zostały zapisane współcześnie z wydarzeniami, a obszerniejsza opowieść nie datowana pochodzi z ust uczestnika rokowań ruskich z Kazimierzem I. Po drugie, zakwestionowaną przedtem datę 1047 jako termin upadku państwa Mieclawa można już chyba uważać za ostatecznie ugruntowaną. Po trzecie wreszcie, liczbę wypraw Jarosława na Mazowsze należy zgodnie z Szachmatowem i Lichaczewem zredukować do dwóch.

Hipotetycznie można jeszcze wyprowadzić dwa dalsze wnioski: po czwarte, układ przekazów wskazuje na to, że wyprawa z 1041 r. odbyła się jeszcze przed małżeństwem Kazimierza, po piąte zaś, wzmianka w opowieści nie datowanej o łodziach pozwala na ustalenie szlaku nie tylko pierwszej, lecz również drugiej wyprawy — przez Prypeć i Bug, co zgadzałoby się z relacją Anonima Galla o stoczeniu decydującej bitwy nad rzeką. W tych dwóch ostatnich przypadkach źródło nie daje jednak nam całkowitej pewności⁴⁵.

Source russe relative à l'histoire de Mieclaw

En s'appuyant sur les résultats des recherches concernant les plus anciennes annales russes dans les littératures russe, soviétique et polonaise, l'auteur tâche d'établir la rédaction primitive des transmissions annalistiques sur l'accord entre Casimir le Renovateur et la Russie, ainsi que sur les expéditions russes contre l'Etat de Mieclaw (révolté contre Casimir dans les années 1041—1047). Tout en critiquant les tentatives antérieures à cet effet, l'auteur aboutit, grâce à la reconstitution successive des versions, toujours plus anciennes, de ces transmissions (dans le recueil de Novgorod et de Sofia, dans le Recueil initial et le Recueil de Nikon), à la conviction que leur forme primitive consistait en deux notes annalistiques inscrites sous les années 1041 et 1047, probablement sur la table pascale, ainsi qu'en relation, non datée, tirée de la tradition orale. Les notes annalistiques concernent les deux expéditions russes en Mazovie. La première s'est conservée jusqu'à nos jours sans changements, tandis que la seconde avait d'abord l'aspect suivant: *V- leto 6555. Jaroslav- ide na Mazovšany, i pobědi ja* (En été 6555. Jaroslav va en Mazovie, et la vainc). Les circonstances accompagnant les deux mariages entre les familles régnantes polonaise et russe — c'est-à-dire le mariage de Casimir, fils de Mieszko, avec Dobroniega et celui d'Iziaslav, fils de Jaroslav, avec Gertrude — servent de sujet à la relation orale. Cette relation constitue une rareté parmi les plus anciennes sources historiographiques russes ne renseignant point sur les mariages, excepté le cas de Vladimir, fils de Sviatoslav. L'analyse de la relation reconstituée permet de conclure que son auteur n'avait point pris part à l'expédition, mais qu'il avait été envoyé afin de régler, en rapport avec le mariage de Dobroniega, la question du wiano*, c-à-d. du renvoi des prisonniers russes pris pendant l'expédition de Kiev par Boleslas le Vaillant.

La présente étude avance les thèses suivantes en ce qui concerne les recherches sur la monarchie polonaise de la moitié du XI^e siècle: 1) elle affirme la valeur, en tant que sources historiques, des transmissions annalistiques mentionnées, 2) elle renforce la crédibilité de la date de 1047, en tant qu'époque de la destruction de l'Etat de Mieclaw, 3) elle démontre que Jaroslav le Sage n'avait entrepris que deux expéditions contre la Mazovie.

⁴⁵ Przyjęcie tych wniosków zależy od interpretacji fragmentu opowieści nie datowanej, dotyczącego wyprawy na Mieclawa. Autor opowieści nie uczestniczył w działaniach wojennych, zatem krótka jego relacja mogła zawierać połączone razem reminiscencje obu wypraw. Ustalenie na podstawie innych źródeł daty małżeństwa Kazimierza na czas późniejszy niż 1041 r. zwiększa równocześnie stopień prawdopodobieństwa wniosku o wodnym szlaku wyprawy z 1047 r., gdyż pierwszą ekspedycję na Mazowsze wyłącza z pola uwagi autora opowieści.

* Dot versée, selon la coutume slave, au père de la jeune fille.